

Ewangelia na czwartek: Pozwolić zwyciężyć się przez Boga

Komentarz do Ewangelii z czwartku 3 tygodnia Wielkiego Postu. „A gdy zły duch wyszedł, niemy zaczął mówić i tłumy były zdumione. Lecz niektórzy z nich rzekli: «Mocą Belzebuba, władcy złych duchów, wyrzuca złe duchy». Inni zaś (...) domagali się od Niego znaku z nieba”. Chrystus ma siłę, która może wszystko. Ale nic nie może uczynić, jeśli jesteśmy niewdzięczni, jeśli nie uznajemy własnej słabości i nie

prosimy, aby On do nas przyszedł. Pozwólmy zwyciężyć się przez Boga bez żadnych warunków.

Ewangelia (Łk 11, 14-23)

Jezus wyrzucał złego ducha z człowieka, który był niemy. A gdy zły duch wyszedł, niemy zaczął mówić i tłumy były zdumione. Lecz niektórzy z nich rzekli: «Mocą Belzebuba, władcy złych duchów, wyrzuca złe duchy». Inni zaś, chcąc Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba.

On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: «Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i Szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. Lecz jeśli Ja mocą Belzebuba wyrzucam złe duchy, to czyją mocą

wyrzucają je wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże.

Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, to zabierze całą broń jego, na której polegał, i rozda jego łupy.

Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, ten rozprasza».

Komentarz

Pewien człowiek zostaje uwolniony od złego ducha, który uniemożliwiał mu mówienie.

Ludzie są zdumieni i zaskoczeni.

A jednak, niektórzy nie cieszą się z uzdrowienia, nie dziękują Bogu. Wręcz przeciwnie, podejrzewają coś niedobrego w działaniu Jezusa Chrystusa.

Są tak napełnieni sobą, że myślą, że zbawienie ma przyjść od nich samych, od tego co sami decydują i czynią.

Pyszni, stali się niemi i już nie proszą, nie wołają do Boga.

W pewien sposób, często coś podobnego zdarza się nam. Idziemy przez świat nie zdając sobie sprawy z tych wszystkich łask, jakie Pan Bóg nam daje, z tego, że to On jest tym, który czyni nas świętymi. Myślimy, że to my, że nie zawdzięczamy mu tak dużo.

Popadając w pychę stajemy się niewdzięczni wobec Bożej Miłości.

I w ten sposób zamykamy się w naszych egoizmach, próżnościach i różnych przejawach pychy. I pozostawiamy Go poza nami. Ale wówczas w naszym wnętrzu wszystko przestaje być na swoim miejscu.

Rodzina, przyjaciele, praca, odpoczynek. Wszystko powoduje znużenie, ponieważ wszystko jest nie na swoim miejscu, ponieważ postawiliśmy samych siebie w centrum naszego życia.

Chrystus jest siłą, która wszystko potrafi. Ale nic nie może zrobić, jeśli jesteśmy niewdzięczni, jeśli , jeśli nie uznajemy własnej słabości, jeśli nie rozmawiamy z nim, nie prosimy a nawet krzyczymy, aby do nas przyszedł.

Pozwólmy zwyciężyć się przez Boga, aby wszystko wróciło na swoje miejsce, abyśmy mogli cieszyć się w sposób autentyczny naszym życiem.

Luis Cruz // Zdjęcie: Pexels Tima
Miroshnichenko

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/czwartek-3wielkipost/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/czwartek-3wielkipost/)
(26-03-2025)